

Marek A. Cichocki w debacie OBnT inauguruje cykl „Pamięć i polityka”

Wyzwaniem dla nas jest budowanie własnych treści, instrumentów i instytucji pozwalających te treści włączać w obieg, ale również zrozumienie z czym się tak naprawdę zmierzamy – mówił Marek A. Cichocki podczas spotkania w Ośrodku Badań nad Totalitaryzmami inaugurującego cykl „Pamięć i polityka”

21 marca w siedzibie Ośrodka Badań nad Totalitaryzmami im. Witolda Pileckiego odbyło się spotkanie „Konflikt pamięci. Historia i tożsamość w dyskusji o przyszłości Europy” z udziałem prof. Marka Cichockiego, redaktor Aleksandry Rybińskiej oraz prof. Radosława Zenderowskiego. Wśród gości była obecna także prof. Magdalena Gawin, podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Tomasz Stefanek, moderator debaty, rozpoczął od przybliżenia gościom tematyki, która będzie podejmowana na tym i na kolejnych spotkaniach:

Chcieliśmy zwrócić uwagę na nieoczywiste związki między pamięcią a polityką. Dzisiaj mam wrażenie, że te związki stały się już oczywiste, jednak my proponujemy spojrzeć na nie z szerszej perspektywy. Po

krótkim wprowadzeniu Tomasz Stefanek oddał głos profesorowi Markowi Cichockiemu, aby wygłosił wykład wprowadzający do dyskusji.

Profesor Cichocki mówił o dwóch sposobach pamiętania – zachodnioeuropejskim, który jest zerwaniem z ciągłością historyczną oraz takim, który ciągłość historyczną podkreśla i buduje na niej tożsamość polityczną. Te dwa sposoby są w konflikcie w dzisiejszej Europie.

Pierwszy z nich głosi, że po wielkich wojnach XX wieku nastąpił w Europie “koniec historii”, a tryumf liberalnej demokracji nad innymi systemami politycznymi jest nieunikniony. Równocześnie ogłoszono, że Europa wolna jest od konfliktów. Winą za nie obarczono europejskie nacjonalizmy. Ten sposób pojmowania historii reprezentuje m. in. ekspozycja Domu Historii Europejskiej.

Drugim modelem pamięci jest model zachowania ciągłości i szukania w przeszłości źródła własnej tożsamości politycznej. Ten model przyjmuje Polska i inne narody Europy Środkowo-Wschodniej.

Wyzwaniem dla nas jest budowanie własnych treści, instrumentów i instytucji pozwalających te treści włączać w obieg, ale również zrozumienie z czym się tak naprawdę zmierzamy – mówił prof. Cichocki.

Podczas debaty prof. Zenderowski mówił o kilku aspektach wyróżniających narody Europy Środkowo-Wschodniej – są nimi szczególna rola Kościoła, który zastępował państwo oraz doświadczenie wojny, konfliktu i napięcia było doświadczeniem powszechnym w przeciwieństwie do Europy Zachodniej. Stąd, być może, różnica w naszym podejściu do historii i sposobu konstruowania pamięci zbiorowej. Trzecim ważnym doświadczeniem jest poczucie skrzywdzenia przez historię, postrzeganie własnego narodu jako ofiary.

Następnie głos zabrała redaktor Aleksandra Rybińska, która uwypukliła fakt, że polityka historyczna ma także wymiar geopolityczny.

Na zachodzie obserwuje się rytualizację pamięci i wypłukanie uroczystości historycznych z treści. W Niemczech to świadomy zabieg, bo historia nie pasuje do tego, jak Niemcy siebie widzą dziś. – mówiła Aleksandra Rybińska

Po wypowiedziach zaproszonych prelegentów przyszedł czas na pytania z sali.

Pierwszy zabrał głos Dyrektor Europejskiej Sieci Pamięć i Solidarność. Mówił o braku zrozumienia dla polskiej wizji historii za granicą – zarówno w środowiskach naukowych, jak i w wśród urzędników. *Co możemy zrobić, by zmienić ten stan rzeczy?* – zapytał.

Paneliści byli zgodni, co do tego, że obserwujemy powrót społeczeństw do własnych korzeni, do historycznej ciągłości. Jest to jednak proces oddolny, który dzieje się wbrew europejskim elitom.

Następnie głos zabrała wiceminister prof. Magdalena Gawin. *Polska ma swoją specyfikę, która sprawia, że nie bardzo pasuje ona do Zachodu, ale także do państw Europy Środkowo-Wschodniej* – mówiła. Zwróciła uwagę na unikalne cechy polskości, takie jak wytworzenie politycznej koncepcji narodu. *Natomiast, jeśli chodzi o religię, to odgrywa ona dużą rolę także w krajach Europy Zachodniej. Ponadto zjawiska występujące w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej są w Polsce dużo intensywniejsze, co daje nam szczególną pozycję w regionie. Zachód traktuje nas inaczej, niż inne państwo środkowoeuropejskie.* Pani Minister Gawin nawiązała również do polityki niemieckiej dotyczącej miejsc pamięci na terenach byłych obozów koncentracyjnych Mathausen-Gusen.

Prof. Gawin podkreśliła także odmiennność ujmowania historii wśród państw europejskich.

Sądzę, że Zachód bardzo mocno pracuje nad interpretacją historii, podczas gdy my odwołujemy się do konkretnych wydarzeń, do faktów; wierzymy w kategorie prawdy i nieprawdy. Uważam, że powinniśmy zwrócić większą uwagę na interpretację procesów historycznych, które rzeczywiście służą do ugruntowania współczesnej polityki w Europie – konkludowała profesor Gawin.

Tekst pochodzi ze strony Ośrodka Badań nad Totalitaryzmami>
Udostępniamy go za uprzejmą zgodą OBnT